

Verba, Kochałem Cię

Refren :

Kochałem Cię raz na zawsze
Ale zraniłaś mnie maksymalnie, maksymalnie
Co mamy twe przysięgi przy okazji me serce na części

1. Bartłomiej Kielar

Wpadła w oko mi wtedy powiedziałem jej
W Tobie zabijałem się tylko nie śmieję się
Jesteś dla mnie najlepsza chcę z Tobą być
Zapamiętam na zawsze tamte dni
A wtedy oceniałem ją dziesięć na dziesięć
Nie wiedziałem co życie przyniesie
Przecież było tak dobrze między nami
Obiętnice, że Cię nie zrani
Dzisiaj o tym wiem, że myliłem się
Zapamiętałem to bo był nagorszy dzień
Zrobiłaś dla mnie jakąś chłodna
W telefonie milcząca godzinami co dnia
I dźwięk serduszek z messenger'a
Już wiesz, że miłość twa umiera
Lepiej po prostu odejść i nie rób ze mnie frajera

Refren :

Kochałem Cię raz na zawsze
Ale zraniłaś mnie maksymalnie, maksymalnie
Co mamy twe przysięgi
Przy okazji me serce na części / x2

2. Bartłomiej Kielar

Kiedyś jak pytałem, nie ukrywałaś nic
Jak rozmawiałaś z kimś, to wysłałaś screen
Chociaż nie prosiłem, tak zależało Ci
A teraz Ci zależy, by zasłonić pin
Mówisz, że to ja nie ogarniam zazdrości
Diagnostujesz mi psychiczne przypadłości
Mówisz, że masz prawo do swojej prywatności
Ale ta prywatność ma imiona innych gości

3. Bartłomiej Kielar

To nie będzie łatwe Cię zapomnieć
Gdy jest tyle pięknych wspomnień
Wszystko przypomina mi o Tobie "Cokolwiek robię"
Chciałbym wiedzieć co zrobiłem źle
I dlaczego tak zmieniłaś się
A rzucasz tylko głupie teksty
Zwyczajne preteksty

Refren :

Kochałem Cię raz na zawsze
Ale zraniłaś mnie maksymalnie, maksymalnie
Co mamy twe przysięgi
Przy okazji me serce na części / x2